

## UZASADNIENIE

Pozwem z 12 grudnia 2019 r. W. R. wystąpił o zasądzenie od P (...) P spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. kwoty 41 000,00 zł z kosztami procesu i odsetkami. Powód wskazał, że 24 lipca 2018 r. zawarł z pozwanym umowę o roboty budowlane, aneksowaną 25 sierpnia 2018 r. Wynagrodzenie ryczałtowe należne powodowi ustalono na kwotę 79 000,00 zł. Powód wykonał powierzone mu prace na przełomie sierpnia i września 2018 r. Także wtedy budynek, w którym wykonywane były prace pozwany oddał generalnemu wykonawcy (...) SA). Z tytułu wykonanych prac powód wystawił na rzecz pozwanego dwie faktury: nr (...) z 9 sierpnia 2018 r. na kwotę 19 000,00 zł oraz nr 26/09/2019 z 1 września 2018 r. na kwotę 19 000,00 zł, które zostały przez pozwanego opłacone w całości (uwzględniając późniejszą korektę o 190,00 zł).

9 kwietnia 2019 r. pozwany podpisał protokół odbioru robót w zakresie instalacji elektrycznych i teletechnicznych. Tego samego dnia powód wystawił na rzecz pozwanego fakturę (...) na kwotę 41 000,00 zł. Faktura nie została przez pozwanego opłacona.

(pozew k. 4-8)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wystąpił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów. Pozwany wskazał, że zgłasza procesowy zarzut potrącenia wierzytelności dochodzonej w procesie z wierzytelnością przysługującą powodowi z tytułu zapłaty na rzecz I. (podwykonawcy powoda) kwoty 41 000,00 zł w dniu 8 listopada 2019 r. Pozwany wskazał, że prace objęte fakturą (...) zostały faktycznie wykonane przez podwykonawcę powoda, a kwota 41 000,00 zł należna powodowi została wypłacona na rachunek podwykonawcy na podstawie art. 6471 k.c. Pozwany wskazał, że 10 października 2019 r. Sąd Rejonowy w Kielcach wydał nakaz zapłaty, zasądzając od powoda i pozwanego solidarnie na rzecz I. kwotę 62 474,95 zł a nakaz zapłaty się uprawomocnił. Oświadczeniem z 31 października 2019 r. podwykonawca ograniczył swoje roszczenie względem pozwanego do kwoty 41 000,00 zł, która została mu przez pozwanego wypłacona w dniu 8 listopada 2019 r. Pozwany wskazał, że odpowiedzialność pozwanego wobec I. istniała niezależnie od tego, że dochodzona przez powoda kwota 41 000,000 zł została przez pozwanego potrącona oświadczeniem z 23 października 2019 r. Powód bowiem przedmiot umowy miał wykonać do 25 października 2018 r., lecz prace zakończył dopiero w dniu 22 lutego 2019 r., co wynika z protokołu odbioru robót w zakresie instalacji elektrycznych i teletechnicznych z 9 kwietnia 2019 r. Tym samym powód dopuścił się opóźnienia wynoszącego 119 dni, co uprawniało pozwanego do naliczenia kary umownej.

(sprzeciw, k. 48-51)

Zarządzeniem z 20 sierpnia 2020 r. pozwanego wezwano do usunięcia braku formalnego pisma procesowego obejmującego zarzut potrącenia (tj. tej części sprzeciwu, która zawiera zarzut potrącenia) poprzez: (1) dokładne określenie roszczenia, które stanowi podstawę zarzutu potrącenia, (2) oznaczenie daty wymagalności roszczenia, (3) precyzyjne wyszczególnienie twierdzeń co do faktów, z których pozwany wywodzi roszczenie oraz (4) podanie informacji, czy strony podjęły próbę mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu w zakresie roszczenia, które stanowi podstawę zarzutu potrącenia, a w przypadku gdy takich prób nie podjęto, wyjaśnienie przyczyn ich niepodjęcia (zgodnie wymogiem art. 187 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2031 § 3 k.p.c.).

(treść zarządzenia k. 93)

W odpowiedzi pozwany wskazał, że podstawę zarzutu potrącenia stanowi roszczenie obejmujące kwotę 41 000,00 zł wypłaconą I. ze względu na odpowiedzialność solidarną pozwanego wynikającą z art. 6471 § 5 k.p.c. Pozwany wyjaśnił, że istnienie roszczenia przedstawionego do potrącenia rozpatrywane może być bądź w oparciu o przepisy regulujące rozliczenia pomiędzy współdłużnikami solidarnymi (art. 376 k.c.), bądź przy zastosowaniu konstrukcji wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 k.c.). Pozwany wskazał, że roszczenie pozwanego stało się wymagalne z

dniem 8 listopada 2019 r., tj. w chwili wypłaty I. kwoty 41 000,00 zł na podstawie nakazu zapłaty wydanego w sprawie V GNc 4197/19.

(treść pisma k. 95-97)

Na posiedzeniu przygotowawczym w dniu 18 maja 2021 r. sporządzono plan rozprawy.

(plan rozprawy k. 162; protokół posiedzenia k. 169-169v)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Inwestorem na obiekcie Centrum Handlowe (...) był Atrium (...), funkcję generalnego wykonawcy pełnił (...) S.A. w P.. P&P był podwykonawcą generalnego wykonawcy, W. R. podwykonawcą P&P.

(bezsporne – pkt I. 1. a) planu rozprawy)

24 lipca 2018 r. P&P zawarł z W. R. umowę podwykonawczą. Przedmiotem umowy było wykonanie montażu instalacji szczegółowo opisanych w treści umowy. Wynagrodzenie ryczałtowe uzgodniono w aneksie z 25 sierpnia 2018 r. na kwotę 79 000,00 zł netto. Termin na zapłatę wynosił 14 dni od daty doręczenia faktury.

(bezsporne – pkt I. 1. b); treść umowy k. 21-22)

Przy wykonywaniu umowy W. R. korzystał z usług podwykonawcy I..

(bezsporne – pkt I. 1. a) planu rozprawy)

Na podstawie umowy z 24 lipca 2018 r. W. R. wystawił na rzecz P&P fakturę (...) na kwotę 41 000,00 zł. Prace ujęte w fakturze zostały wykonane bez zastrzeżeń, a faktura nie została opłacona.

(bezsporne – pkt I. 1. c-e i pkt i. 2 d. planu rozprawy)

10 października 2019 r. Sąd Rejonowy w Kielcach (sygn. akt: V GNc 4197/19) wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zasądając solidarnie od W. R. i P&P na rzecz I. kwotę 62 474,95 zł z kosztami procesu i odsetkami. Nakaz zapłaty uprawomocnił się w stosunku do P&P.

(bezsporne pkt I. 2 lit. b) planu rozprawy, treść nakazu zapłaty na k. 57)

31 października 2019 r. J. R. i L. K. działając w imieniu I. oświadczyli, że w przypadku zapłaty przez P&P na rzecz I. kwoty 41 000,00 zł zrzekają się jakichkolwiek innych roszczeń objętych nakazem zapłaty z 10 października 2019 r. P&P przelał na rachunek I. kwotę 41 000,00 zł.

(bezsporne, pkt I. 2 lit. a) planu rozprawy)

Powyżej przedstawiony stan faktyczny był bezsporny, co wynika z planu rozprawy sporządzonego w toku posiedzenia przygotowawczego.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo było uzasadnione w pełni wyjąwszy częściowo roszczenie odsetkowe.

Pozew został wniesiony 12 grudnia 2019 r., a zatem po wejściu w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469 z późn. zm.). Postępowanie toczyło się z wyłączeniem przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, gdyż powód w pozwie zawarł wniosek, o którym mowa w art. 4586 § 1 k.p.c.

Powód dochodził zapłaty wynagrodzenia na podstawie umowy z 24 lipca 2018 r. Przedmiotem umowy było wykonanie prac montażowych związanych m.in. z instalacją teletechniczną. Czynności powód wykonywał w oparciu o przekazaną dokumentację techniczną. Umowa została zawarta w ramach procesu budowlanego – pozwany pozostawał podwykonawcą generalnego wykonawcy (...) SA. W ocenie Sądu powyższe nakazuje kwalifikować umowę zawartą między stronami jako umowę o roboty budowlane (art. 647 k.c.).

Bezspornie wszystkie prace przewidziane w umowie do wykonania przez powoda zostały wykonane (pkt I. 2. lit d. planu rozprawy). Bezspornie przy wykonywaniu prac powód posługiwał się dalszym podwykonawcą w osobie I.. Strony odrębnie zapatrywały się na kwestię tego, jaki dokładnie zakres powierzonych przez pozwanego powodowi został wykonany przez dalszego podwykonawcę; pozwany twierdził bowiem, że I. wykonał w tym zakresie całość prac. Zagadnienie to nie ma jednakże doniosłości dla sprawy. Istotne jest to, że przedmiot umowy zlecony powodowi został wykonany w całości. Z tego tytułu powód wystawił trzy faktury, z których dwie pierwsze zostały opłacone. Przedmiotem sporu była zapłata za ostatnią z faktur: 13/04/2019 z 9.04.2019 r. Pozwany przyznał, że prace ujęte w fakturze zostały wykonane a wynagrodzenie powodowi było należne. Swoją obronę pozwany oparł na zarzucie potrącenia (pkt 3 sprzeciwu). W konsekwencji dla rozstrzygnięcia sprawy kluczowym było ustalenie, czy zarzut procesowy sformułowany przez pozwanego był procesowo dopuszczalny oraz czy pozwany skutecznie doprowadził do umorzenia dochodzonej przez powoda wierzytelności.

Wywody w przedmiotowym zakresie wypada poczynić od zarysowania dystynkcji pomiędzy materialnoprawnym oświadczeniem o potrąceniu a procesowym zarzutem potrącenia. W ujęciu prawa materialnego potrącenie stanowi uprawnienie kształtujące, przysługujące każdej z dwóch osób, które są względem siebie jednocześnie dłużnikiem i wierzycielem (art. 498 § 1 k.c.). Warunkiem potrącenia jest jednorodność przedmiotu wierzytelności oraz stan wymagalności. Z art. 498 § 1 k.c. wynika, że potrącenie nastąpić może wówczas, gdy obie wzajemne wierzytelności są wymagalne. W orzecnictwie utarł się jednakże pogląd, że literalne wykładanie omawianego przepisu jest niewłaściwe, gdyż nie uwzględnia ogólnych reguł wykonywania zobowiązań pieniężnych (por. np.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 września 2019 r. V ACa 1/18). Nie wdając się w szczegółowe rozważania w tym przedmiocie, zauważyć trzeba, że potrącenie stanowi surogat realizacji zobowiązania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 kwietnia 2019 r. V ACa 40/18). Wierzyciel, który otrzymuje oświadczenie o potrąceniu z perspektywy prawa materialnego znajduje się w sytuacji tożsamej względem tej, w której otrzymałby należne mu świadczenie. Zważywszy zaś, że z zasady dłużnik może świadczyć przed terminem (art. 457 k.c.) uznać trzeba, że brak wymagalności wierzytelności biernej nie tamuje skuteczności oświadczenia o potrąceniu. Kolejnym warunkiem skuteczności potrącenia jest zaskarżalność wierzytelności oraz tożsamość stron obu stosunków zobowiązaniowych (przy czym w tym zakresie występują wyjątki, np. art. 513 § 1 k.c.).

Jaka zaznaczono powyżej, oświadczenie o potrąceniu ma charakter uprawnienia kształtującego. Oznacza to, że przekształcenie treści stosunków zobowiązaniowych dokonywa się dopiero na skutek złożenia oświadczenia obejmującego wolę dokonania potrącenia (art. 499 k.c.). Oświadczenie to ma charakter konstytutywny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r. II CSK 292/12); samo wystąpienie przesłanek potrącenia nie skutkuje umorzeniem wzajemnych wierzytelności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 lutego 2021 r. I ACa 943/19). Potrącający winien wyraźnie oznaczyć, które wierzytelności mają podlegać umorzeniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 grudnia 2017 r. I ACa 495/17). W wypadku wielości wierzytelności biernych, które mogą być brane pod uwagę, zastosowanie zgodnie z art. 503 k.c. znajdują odpowiednio przepisy o zaliczeniu zapłaty (art. 451 k.c.). Do materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu znajdują zastosowanie ogólne reguły składania oświadczeń woli. W konsekwencji umorzenie nastąpi w chwili doręczenia oświadczenia o potrąceniu adresatowi: dłużnikowi/wierzycielowi wzajemnemu zgodnie z art. 61 § 1 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 grudnia 2019 r. VI ACa 1583/17). W chwili skutecznego złożenia oświadczenia obie wierzytelności – do wysokości wierzytelności niższej – ulegną umorzeniu, ze skutkiem wstecznym od dnia, kiedy umorzenie stało się możliwe – art. 499 zd. 2 k.c.

Ustawa nie przewiduje żadnego terminu na składanie oświadczenia o potrąceniu. Może być ono zatem złożone przed jak i w trakcie procesu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2019 r. II CSK 551/18). Nie ma przy

tym żadnych przeszkód, aby materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu ująć w treści pisma procesowego. Przyjąć nadto należy, że gdy pozwany nie złożył uprzednio przedprocesowego oświadczenia o potrąceniu, powołanie się na zarzut potrącenia w piśmie procesowym winno być interpretowane jako złożenie oświadczenia w tym przedmiocie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2004 r. I CK 181/03). Powyższe stanowi wyraz dyrektywy interpretacyjnej opartej na regule celowego działania strony, która nakazuje aktywność procesową interpretować w kontekście tego, że jest ona obliczona na wygranie procesu. Zastrzec jednakże należy, że dopuszczalność połączenia oświadczenia materialnoprawnego ze złożeniem pisma procesowego nie modyfikuje reguł składania i doręczania oświadczeń woli. Dla swojej materialnoprawnej skuteczności oświadczenie o potrąceniu ujęte w treści pisma musi być złożone przez osobę umocowaną do składania oświadczeń materialnoprawnych do rąk osoby, która w imieniu powoda uprawniona jest do odbierania takich oświadczeń. Ustawowa treść pełnomocnictwa procesowego określona w art. 91 k.p.c. daje upoważnienie do podejmowania decyzji i czynności o charakterze procesowym, nie obejmuje natomiast umocowania do ingerencji w materialnoprawne stosunki mocodawcy. Pełnomocnictwo takie nie uprawnia pełnomocnika do złożenia w imieniu mocodawcy materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu, chyba że jego zakres został rozszerzony, jak również nie uprawnia do przyjęcia w imieniu mocodawcy materialnoprawnych oświadczeń kształtujących (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 2 października 2020 r. I ACa 137/20). Zagadnienie to ma szczególną doniosłość w przedmiotowej sprawie i zostanie omówione szerzej dalej.

Zarzut potrącenia jest z kolei procesowym środkiem obrony, którego istotą jest powołanie się na to, że dochodzona w procesie wierzytelność powoda uległa umorzeniu na skutek prawnomaterialnego oświadczenia o potrąceniu. Podstawą zarzutu potrącenia jest zawsze twierdzenie strony pozwanej, że dochodzona od niej wierzytelność uległa umorzeniu wskutek potrącenia dokonanego najpóźniej w chwili zgłoszenia zarzutu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 grudnia 2017 r. I ACa 612/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 maja 2017 r. I ACa 1724/16). **Zarzut potrącenia nie jest zatem niczym innym, jak tylko powołaniem przez pozwanego twierdzeń co do faktów, których łączna ocena dokonana w świetle prawa materialnego uzasadnia przyjęcie, że wierzytelność powoda uległa umorzeniu na skutek potrącenia** (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1998 r. I CKN 522/97). Zespół twierdzeń powołanych przez pozwanego powinien wskazywać przede wszystkim zatem na fakt postawienia w stan wymagalności wierzytelności pozwanego (o ile stan wymagalności nie nastąpił mocą ustawy lub postanowienia umowy zawartej między stronami) oraz złożenia oświadczenia o potrąceniu i jego skutecznego doręczenia powodowi. Oczywiście, pozwany powinien powołać także twierdzenia wskazujące, że przysługiwała mu wierzytelność przedstawiona do potrącenia. W razie sporu co do tak powołanych twierdzeń, to na pozwanym spoczywa ciężar dowodu ich wykazania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 kwietnia 2019 r. I ACa 1409/17). N. ciężaru dowodu skutkuje uznaniem, że pozwany nie wykazał zgłoszonego zarzutu oraz – o ile nie występując inne przesłanki wyłączającej zasadność pretensji powoda – zasądzeniem dochodzonego roszczenia.

W tym miejscu wypada podkreślić, że moment złożenia oświadczenia o potrąceniu, na które pozwany powoływa się podnosząc zarzut potrącenia, nie ma wpływu na kwalifikację tego środka obrony. O ile w doktrynie można spotkać głosy nakazujące rozróżniać zarzut nieistnienia wierzytelności wygasłej na skutek uprzednio złożonego oświadczenia o potrąceniu od zarzutu potrącenia w sensie ścisłym (który łączy zarzut procesowy z materialnoprawnym oświadczeniem), o tyle rozróżnienie to na gruncie prawa procesowego nie ma doniosłości. Ocena charakteru prawnego zarzutu potrącenia nie jest zależna od tego, czy oświadczenie woli o potrąceniu złożone zostało przed wszczęciem postępowania sądowego, czy też w czasie jego trwania, a także od tego, czy oświadczenie woli o potrąceniu oraz procesowy zarzut potrącenia mają swe źródło w jednym oświadczeniu, czy też w dwóch odrębnych oświadczeniach. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 grudnia 2017 r. I ACa 612/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 maja 2017 r. I ACa 1724/16). Najpełniej rzecz wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z 13 października 2005 r. (III CZP 56/05). Dokonując porównania dawnego art. 493 § 2 k.p.c. z art. 5054 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy skonstatował, że pierwsza instytucja obejmuje ograniczenie materialnoprawnej skuteczności oświadczeń o potrąceniu dokonywanych w toku postępowania nakazowego. Oznacza to, że (w dawnym stanie prawnym) przedstawienie do potrącenia przeciwko wierzytelności dochodzonej w postępowaniu nakazowym wierzytelności, która nie jest stwierdzona dokumentem z art. 485 k.p.c. nie wywołuje skutku z art. 498 § 2 k.c. Materialnoprawna bezskuteczność

takiej czynności rzutuje na proces, ale w sposób wtórny – nieuwzględnienie zarzutu stanowi w tym wypadku konsekwencję kwestii materialnej. Natomiast ograniczenie ujęte w art. 5054 § 2 k.p.c. ma charakter strictly procesowy i dotyczy zakazu powoływania się na potrącenie niezależnie od tego, kiedy ono zostało dokonane. Skutkiem art. 5054 § 2 k.p.c. jest niedopuszczalność uwzględnienia w postępowaniu uproszczonym umorzenia wierzytelności powoda na skutek dokonania potrącenia wierzytelności, której nie można by dochodzić w postępowaniu uproszczonym, także wtedy, gdy oceniając w abstrakcji od realiów danego procesu potrącenie to było materialnoprawnie skuteczne. W konsekwencji art. 5054 § 2 k.p.c. może skutkować wytworzeniem fikcji prawnej, w której wierzytelność powoda zostanie zasądzona mimo tego, że faktycznie wygasła ona przed chwilą zamknięcia rozprawy. Merytoryczna obrona pozwanego dłużnika realizuje się w takim wypadku w drodze powództwa opozycyjnego (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.). Co jednakże dla przedmiotowej sprawy kluczowe to to, że Sąd Najwyższy nie prowadzi dystynkcji na zarzut nieistnienia umorzonej wierzytelności i zarzut potrącenia w rozumieniu ścisłym. „(W) art. 5054 § 2 k.p.c. ustawodawca zakazał pozwanemu nie złożenia oświadczenia o potrąceniu, lecz zgłoszenia **procesowego zarzutu potrącenia, w tym zarzutu potrącenia już dokonanego, a więc zakazał powołania się na umorzenie w całości lub części dochodzonej od niego wierzytelności w następstwie złożonego oświadczenia o potrąceniu.**” Podobnie na przedmiotowe zagadnienie zapatrują się komentatorzy. „Niezależnie zatem od tego, czy oświadczenie o potrąceniu w sensie materialnym zostało złożone przed wszczęciem procesu, czy też w jego toku, nie jest dopuszczalne podniesienie zarzutu potrącenia w postępowaniu uproszczonym, jeżeli roszczenie objęte tym zarzutem nie nadaje się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym (M. Manowska [w:] A. Adamczuk, P. Pruś, M. Radwan, M. Sieńko, E. Stefańska, M. Manowska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Art. 478-1217, wyd. IV, Warszawa 2021, art. 505(4)). Podniesienie zarzutu potrącenia wiąże się z wprowadzeniem do procesu nowych twierdzeń, zupełnie zewnętrznych względem twierdzeń stanowiących fundament roszczeń powoda. Taka forma obrony skutkuje w istocie prowadzeniem „procesu w procesie”, tj. powstaniem konieczności przeprowadzenia pełnej faktycznej i prawnej weryfikacji istnienia drugiego roszczenia. To, czy materialnoprawny skutek umorzenia dokonał się przed czy w trakcie procesu nie ma z tej perspektywy znaczenia. Wprowadzenie reglamentacji obrony w oparciu o zarzut potrącenia (art. 5054, art. 2031 k.p.c.) ma na celu ograniczenie możliwości rozbudowywania procesu o dalsze okoliczności faktyczne. Wyłączenie spod hipotezy pojęcia „zarzutu potrącenia” sytuacji powołania się na umorzenie dokonane przed procesem, byłoby całkiem zatem nieracjonalne, gdyż dla „rozrostu” procesu to, kiedy oświadczenie materialnoprawne zostało złożone nie ma znaczenia.

Reasumując dotychczasowe wywody, wskazać trzeba, że materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu stanowi uprawnienie kształtujące, którego złożenie drugiej osobie skutkuje umorzeniem wzajemnych wierzytelności. Zarzut potrącenia to procesowy środek obrony, polegający na powołaniu się na fakt złożenia oświadczenia o potrąceniu. Za pomocą procesowego zarzutu potrącenia pozwany może powołać się na potrącenie (oświadczenie woli), jakie nastąpiło w przeszłości. Zarzut potrącenia może też być połączony z oświadczeniem woli o potrąceniu, jeżeli oświadczenie to nie zostało uprzednio złożone (M. Manowska [w:] A. Adamczuk, P. Pruś, M. Radwan, M. Sieńko, E. Stefańska, M. Manowska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16), wyd. IV, Warszawa 2021, art. 203(1)).

W nowelizacji dokonanej ustawą z 4 lipca 2019 r. kwestia obrony opartej na zarzucie potrącenia została sformalizowana. W art. 2031 § 1 k.p.c. ustawodawca zakreślił katalog źródeł wierzytelności, które mogą stanowić podstawę zarzutu, a w art. 2031 § 2 k.p.c. wprowadził termin na jego zgłoszenie. Z kolei art. 2031 § 3 k.p.c. precyzuje, że zarzut potrącenia można podnieść jedynie w piśmie procesowym, które winno spełniać wymogi formalne dla pozwu (wyjąwszy wymóg wniesienia opłaty). Szczególne wymogi formalne pozwu określone zostały w art. 187 § 1 k.p.c. Pozew powinien zawierać (1) dokładne określenie żądania, (2) oznaczenie daty wymagalności roszczenia, (3) wyszczególnienie twierdzeń, z których powód wywodzi roszczenie (ewentualnie właściwość sądu, do którego pozew został skierowany) oraz (4) informację, czy strony podjęły próbę koncyliacyjnego zakończenia sporu. Odpowiednie stosowanie art. 187 § 1 k.p.c. do pisma obejmującego zarzut potrącenia nakazuje przyjąć, że pismo to powinno zawierać (1) dokładne oznaczenie wierzytelności stanowiącej podstawę zarzutu, (2) datę wymagalności tej wierzytelności (co ma wprost – w świetle art. 498 § 1 k.c. – znaczenie dla oceny zarzutu), (3) twierdzenia pozwanego uzasadniające przekonanie o przysługiwaniu mu wierzytelności oraz (4) wyjaśnienie odnośnie do próby ugodowego zakończenia sporu. Do pisma obejmującego zarzut potrącenia zastosowania nie znajdzie obowiązek oznaczenia

wartości przedmiotu sporu (zresztą i tak właściwie zawsze zarzut będzie obejmował wierzytelność pieniężną) oraz obowiązek uzasadnienia właściwości sądu. Nadto niezachowanie wymogu z art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 2031 § 3 k.p.c. nie może być traktowane jako brak formalny tamujący nadanie biegu pismu (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 lipca 2016 r. I ACz 823/16).

W przedmiotowej sprawie pozwany w sprzeciwie wprost wyartykułował wolę obrony w oparciu o zarzut potrącenia (pkt 3) wskazując na przysługującą mu wobec powoda wierzytelność o zapłatę kwoty 41 000,00 zł z tytułu zaspokojenia podwykonawcy powoda tj. I.. Sprzeciw nie oznacza jednakże daty wymagalności przedmiotowego roszczenia. Nadto w treści pisma pozwany wskazał także na fakt złożenia oświadczenia o potrąceniu datowanego na 23 października 2019 r. obejmującego naliczone kary umowne. Z tej przyczyny konieczne było wezwanie pozwanego do usunięcia braku formalnego pisma obejmującego zarzut potrącenia. W odpowiedzi na powyższe pozwany wskazał, że zarzut potrącenia obejmuje kwotę 41 000,00 zł oraz że wierzytelność ta stała się wymagalna z dniem 8 listopada 2019 r., tj. z dniem zapłaty rzeczony kwoty przez pozwanego na rzecz I. (k. 95-97).

Pozwany nie powołał się na to, aby rzeczoną wierzytelność przedstawił do potrącenia względem roszczenia powoda przed procesem. W toku posiedzenia przygotowawczego wyjaśnił, że zarzut ujęty w sprzeciwie powinien być poczytywany jako materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu (pkt II. pkt 2. planu rozprawy, protokół posiedzenia k. 169). Z taką wykładnią pisma procesowego wniesionego przez pozwanego nie zgodził się powód wskazując, że sprzeciw nie obejmuje wyraźnego oświadczenia woli w przedmiocie potrącenia. Odwołując się do rozważań przedstawionych powyżej, Sąd uznaje, że sprzeciw pozwanego obejmuje takie elementy, które wystarczają do zakwalifikowania go jako obejmującego materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu. Pismo (po jego uzupełnieniu pismem z 5 października 2020 r.) zawiera precyzyjne oznaczenie wierzytelności czynnej pozwanego, jak i wierzytelności, którą pozwany pragnie umorzyć. Sprzeciw nie zawiera typowych elementów wypowiedzi performatywnej właściwych dla oświadczenia o potrąceniu (tj. np. „potrącam”, „kompensuję”, „oświadczam o potrąceniu” etc.). Niemniej wykładnia pisma dokonana przy uwzględnieniu przytoczonej w wyroku Sądu Najwyższego z 4 lutego 2004 r. dyrektywy celowości, jako też wyjaśnienia autora pisma złożone w toku posiedzenia przygotowawczego, nie pozostawiają wątpliwości, że celem pełnomocnika pozwanego było wywołanie także skutku materialnego. Mimo jednakże kwalifikacji pisma jako obejmującego oświadczenie o potrąceniu, wskazać trzeba, że rzeczony oświadczenie jest materialnoprawnie bezskuteczne.

Przede wszystkim wskazać trzeba, że sprzeciw nie został doręczony osobie uprawnionej do odbierania materialnoprawnych oświadczeń o potrąceniu. Także przedmiotowa kwestia była roztrząsana w toku posiedzenia przygotowawczego. ***Pełnomocnik pozwanego – zapytany wprost o stanowisko w tym przedmiocie – wskazał, że nie wie, czy pełnomocnik powoda jest umocowany do odbierania materialnoprawnych oświadczeń o potrąceniu ani nie podnosi żadnego twierdzenia w tym przedmiocie (k. 170v)***

W tym miejscu wypada poczynić dygresję, sięgając do zagadnień rudymenarnych dla prawa procesowego. Otóż istotą procesu cywilnego jest powoływanie przez strony faktów prawnie istotnych oraz weryfikacja – w razie potrzeby – twierdzeń spornych i istotnych dla rozstrzygnięcia. Faktem jest określony wycinek rzeczywistości, który wystąpił w przeszłości lub trwa nadal. Fakt powołuje się w postaci twierdzenia, tj. zdania logicznego obejmującego oświadczenie o zaistnieniu danego faktu. W razie sporu co do prawdziwości danego twierdzenia (art. 229 i 230 k.p.c.) i o ile pozostaje ono dla sprawy istotne (art. 227 k.p.c.), twierdzenie poddaje się falsyfikacji w drodze postępowania dowodowego. Dla przedmiotowej sprawy kluczowym jest to, że na stronach spoczywa nie tylko ciężar dowodu (art. 232 k.p.c.), ale także ciężar przytoczeń (art. 3 k.p.c.), który ma zresztą względem ciężaru dowodu charakter pierwotny. ***Otóż to do strony należy wskazanie twierdzeń, które mają stanowić podstawę jej pozycji procesowej.*** Sąd nie może opierać się na faktach, które nie zostały przez strony podniesione. Jedynie art. 228 § 1 zd. 2 k.p.c. stanowi w tym zakresie wyjątek, nakazując brać pod uwagę fakty notoryjne nawet bez powołania się na nie przez strony (na marginesie zauważyć trzeba, że na przykładzie tego przepisu wyraźnie widać odrębność normatywnego pojęcia faktu i dowodu: zdanie pierwsze dotyczy bowiem braku obowiązku dowodzenia, zdanie drugie zaś braku obowiązku przytaczania).

Zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c. powód podstawę faktyczną zgłoszonego roszczenia (twierdzenia co do materialnoprawnie istotnych faktów) powinien określić już w pozwie. Oparcie rozstrzygnięcia na faktach, które nie zostały przez powoda powołane stanowi obrazę art. 321 § 1 k.p.c. Jednakże ciężar przytoczeń dotyczy także pozwanego, to na pozwanym spoczywa bowiem obowiązek powołania tych twierdzeń, które konstytuują powołany przez niego zarzut. **Widać to szczególnie wyraźnie na przykładzie zarzutu potrącenia, do którego – z mocy art. 2031 § 3 zd. 2 k.p.c. – stosuje się art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.** Jeśli zatem pozwany powoływa się na zarzut potrącenia, to do niego należy wskazanie twierdzeń, które zarzut ten uzasadniają. Rzeczą sądu jest co najwyżej wspierać strony w uzupełnianiu stanowiska. Zauważyć jednakże należy, że wsparcie to winno ograniczać się do zadawania pytań (art. 212 § 1 zd. 1 k.p.c.). Sąd nie jest bowiem od tego, aby stronę – zwłaszcza reprezentowaną przez zawodowego pełnomocnika – w tym zakresie wyręczać i za nią konstruować twierdzenia, które miałyby uzasadniać prezentowane stanowisko. **W przedmiotowej sprawie Sąd uznaje, że zrealizował obowiązek ujęty w art. 212 § 1 zd. 1 k.p.c. gdyż w toku posiedzenia przygotowawczego przewodniczący wprost zapytał pełnomocnika pozwanego, czy podnosi twierdzenie, że pełnomocnik przeciwnika jest materialnoprawnie umocowany do przyjmowania oświadczeń o potrąceniu.** Skoro na tak zadane pytanie przewodniczący uzyskał odpowiedź, że żadnego takiego twierdzenia nie podnosi, to stanowisko w tym zakresie uznać należy za jasne i kompletne. Wypada także zauważyć, że twierdzenia o przysługiwaniu materialnoprawnego umocowania pełnomocnika powoda pozwany nie wprowadził także do planu rozprawy, który został przez obecnych w toku posiedzenia przygotowawczego pełnomocników podpisany i zatwierdzony przez przewodniczącego. Żadna ze stron nie kwestionowała planu rozprawy, nie twierdziła, że jest on niekompletny, albo że nie obejmuje wszystkich twierdzeń strony. Żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń co do treści planu rozprawy, czy też trybu jego sporządzania, czy to do protokołu posiedzenia przygotowawczego, czy też w toku rozprawy.

Reasumując, skoro pełnomocnik powoda, który otrzymał sprzeciw nie był umocowany do odbierania materialnoprawnych oświadczeń o potrąceniu (a tak należy uznać przy braku twierdzenia strony pozwanej), to czynność tę należy uznać za bezskuteczną i nie skutkującą umorzeniem wierzytelności powoda (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 r. II CSK 862/14).

Wypada zauważyć, że w toku rozprawy 25 maja 2021 r. pełnomocnik pozwanego zmienił zdanie i podniósł, że pełnomocnik powoda umocowanie do przyjęcia oświadczenia o potrąceniu jednak posiadał (protokół rozprawy minuta 9:20). W tym przedmiocie skierować uwagę należy na treść art. 20512 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, twierdzenia powołane po zatwierdzeniu planu rozprawy podlegają pominięciu, chyba że ich powołanie wcześniej nie było możliwe albo potrzeba ich powołania wynika później. Pozwany nie wyjaśnił, dlaczego zdecydował się dopiero na tym etapie powołać omawiane twierdzenie; z pewnością opóźnienia w tym zakresie nie uzasadnia to, że pełnomocnicy – w ocenie pełnomocnika pozwanego – nie przygotowali się do posiedzeniu przygotowawczego w sposób należyty (protokół rozprawy minuta 9:00). Mając to na względzie, przedmiotowe twierdzenie podlegało pominięciu jako spóźnione i pozostawało bez wpływu na wynik procesu.

Wadliwe jest także stanowisko prezentowane przez pełnomocnika pozwanego odwołujące się do wykładni dokumentu pełnomocnictwa procesowego dołączonego do pozwu (k. 10). W tym przedmiocie wskazać przede wszystkim należy, że **dokument ten nie jest dowodem w sprawie**. Odwołując się do rozważań poczynionych wyżej, wskazać trzeba, że dowody mają charakter wtórny względem twierdzeń w takim rozumieniu, że służą wyłącznie ich weryfikacji. Innymi słowy, dowód prowadzi się wtedy, gdy strona podniesie twierdzenie, które jest dla sprawy istotne i sporne. Skoro pozwany nie podniósł twierdzenia w przedmiocie umocowania pełnomocnika powoda (a twierdzenie podniesione w toku rozprawy podlegało pominięciu jako spóźnione) to kwestia dowodzenia tego twierdzenia w procesie w ogóle się nie zarysowała. Błędnie pozwany wywodził, że dowód z pełnomocnictwa został dopuszczony w toku posiedzenia przygotowawczego. W planie rozprawy zapisano, że: „dowód z dokumentów złożonych przez strony zostanie przeprowadzony w trybie art. 243 (2) k.p.c. zgodnie z wnioskami dowodowymi stron”. Powołany w treści planu rozprawy art. 2432 k.p.c. stanowi novum w ustawie procesowej, zwalniające Sąd z obowiązku wydawania rozstrzygnięć w odniesieniu do poszczególnych złożonych do sprawy dokumentów. Skutek w postaci zaliczenia w poczet materiału dowodowego dokumentów znajdujących się w aktach sprawy lub do nich dołączonych następuje

w zasadzie dopiero w chwili zamknięcia rozprawy, gdy sąd uprzednio nie wydał postanowienia o pominięciu dowodu. Do tego momentu sąd w każdej chwili może wydać takie postanowienie, a strony nie wiedzą, jak się kształtuje materiał dowodowy stanowiący podstawę orzekania. Jednak dokumenty znajdujące się w aktach sprawy lub do nich dołączone, co do których nie sformułowano wniosku dowodowego, w którym wyszczególniono fakty podlegające wykazaniu konkretnym dokumentem, nie poddają się ocenie w zakresie podstaw pominięcia dowodu z art. 2352 § 1. Ocena ta bowiem jest dokonywana w odniesieniu do faktów wskazanych we wniosku dowodowym pod kątem bezsporności faktu, jego istotności i potrzeby udowodnienia oraz możliwości jego udowodnienia za pomocą konkretnego dowodu. Także badanie istnienia powstałej później potrzeby lub możliwości zgłoszenia nowych dowodów odbywa się w kontekście faktów, których wykazaniu służą złożone lub załączone dokumenty. **Należy zatem wykluczyć możliwość stosowania art. 2432 do dokumentów znajdujących się w aktach sprawy albo do niej dołączonych, co do których strony nie sformułowały wniosku dowodowego.** (M. Sieńko [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16), wyd. IV, red. M. Manowska, Warszawa 2021, art. 243(2)). Innymi słowy, dowodem na podstawie art. 2432 k.p.c. stanie się tylko taki dokument, co do którego strona sformułuje wniosek dowodowy zgodnie z art. 2351 k.p.c. i tylko na okoliczność, która objęta będzie tezą dowodową. Powyższe znajduje odzwierciedlenie w treści planu rozprawy, gdzie zapisano, że dowód z dokumentów zostanie przeprowadzony zgodnie z wnioskami dowodowymi zgłoszonymi przez strony. **Żadna zaś ze stron nie wniosła o przeprowadzenie dowodu z dokumentu pełnomocnictwa dołączonego do pozwu.** Pełnomocnik pozwanego nie zgłosił wniosku w tym przedmiocie ani w toku posiedzenia przygotowawczego, ani nawet na rozprawie.

Wskazać zresztą wypada, że treść dokumentu nie wspiera wyводу strony pozwanej. Zapisano w nim, że pełnomocnik powoda zostaje umocowany do dokonywania wszelkich czynności prawnych (w tym czynności materialnoprawnych związanych ze sprawą). Analiza treści dokumentu powinna zatem przywieść do konkluzji, że stanowi on podstawę do dokonywania czynności materialnoprawnych za powoda, nie zaś do odbierania oświadczeń tego rodzaju. Wskazać trzeba, że prawo rozróżnia zagadnienie przyjmowania i składania oświadczeń woli (por. np. art. 205 § 1 i 2 k.s.h.), toteż nie ma podstaw do rościągania uprawnienia do składania oświadczeń woli na ich przyjmowanie w imieniu mandanta. Co więcej, o ile „(d)omniemywa się umocowanie pełnomocnika procesowego do podejmowania czynności materialnoprawnych korzystnych dla reprezentowanej strony, to jednak umocowania takiego nie można domniemywać po stronie pełnomocnika odbiorcy” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 września 2018 r. V AGa 201/18). Oznacza to, że dla swojej materialnoprawnej skuteczności oświadczenie o potrąceniu musi być doręczone albo samej stronie, albo pełnomocnikowi, który dysponuje wyraźnym umocowaniem w tym zakresie. W przedmiotowej sprawie – abstrahując już od kwestii procesowych opisanych powyżej – treść pełnomocnictwa procesowego powoda nie pozwala przyjąć, aby był on umocowany.

Dodatkowo wskazać trzeba, że pozwany nie wykazał także umocowania dla autora oświadczenia o potrąceniu. W toku posiedzenia przygotowawczego pełnomocnik pozwanego wskazał, że jest on umocowany do składania materialnoprawnych oświadczeń w imieniu pozwanego. Twierdzenie to pozostaje jednakże niewykazane – pozwany nie zgłosił żadnego dowodu na jego poparcie. Jak wyjaśniono powyżej, dokumenty nie stają się dowodami przez sam fakt ich załączenia w aktach. Fakt posiadania materialnoprawnego umocowania do składania oświadczeń o potrąceniu przynależy do meritum sprawy. **Jeśli pozwany chciałby wykazać ten fakt w oparciu o dokument pełnomocnictwa, który dołączył do sprzeciwu (k. 52) to obowiązany był zgłosić wniosek o przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu w kierunku wykazania swojego twierdzenia.** Wniosek taki nie został sformułowany ani w sprzeciwie, ani w toku posiedzenia przygotowawczego. Bez takiego wniosku dokument ten ma wymiar wyłącznie procesowy (wskazuje na umocowanie do dokonywania czynności procesowych). Nie ma bowiem żadnych racjonalnych względów, które nakazywałyby odstąpić od reguł prowadzenia dowodów w odniesieniu do dokumentów, które składane są w toku sprawy w celu wykazania umocowania procesowego.

Dalej dostrzec trzeba, że treść pełnomocnictwa dołączonego do sprzeciwu jasno wskazuje, że ma ono charakter wyłącznie pełnomocnictwa procesowego (k. 52) i nie obejmuje umocowania do dokonywania czynności prawa materialnego. Samo pełnomocnictwo procesowe nie uprawnia do składania oświadczeń o potrąceniu (wyrok



Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 2 października 2020 r. I ACa 137/20). W orzecznictwie wyrażano pogląd, że można domniemywać umocowanie pełnomocnika pozwanego w zakresie dokonywania czynności materialnoprawnych, jeśli dokonanie tej czynności jest celowe lub niezbędne dla obrony interesów mandanta (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2004 r. I CK 181/03). Nie sposób jednakże przyjmować w tym zakresie automatyzmu. W szczególności nie jest tak, że pełnomocnictwo procesowe udzielone przez pozwanego zawsze obejmuje uprawnienie do składania w imieniu pozwanego materialnoprawnych oświadczeń o potrąceniu. Rozumowanie zaprezentowane przez Sąd Najwyższy opiera się na domniemaniu, że faktyczną wolą mandanta było udzielenie pełnomocnikowi umocowania do dokonania wszystkich tych czynności, które potrzebne są do wygrania sporu, domniemaniem – rzecz jasna – wrzuszalnym. Przyjęcie rzeczzonego domniemania nie może mieć miejsca w toku przedmiotowego sporu. **Otóż w trakcie roztrząsania przedmiotowej kwestii w toku posiedzenia przygotowawczego pełnomocnik pozwanego jasno wskazał, że dysponuje on drugim pełnomocnictwem upoważniającym do dokonywania czynności materialnoprawnych, a do sprzeciwu dołączono wyłącznie inne pełnomocnictwo - pełnomocnictwo procesowe (k. 169v).** Skoro – jak twierdzi pełnomocnik pozwanego – dysponuje on odrębnym pełnomocnictwem procesowym ogólnym (które dołączono do sprzeciwu) oraz odrębnym pełnomocnictwem materialnym, to nie sposób przyjąć, aby pełnomocnictwo procesowe obejmowało także umocowanie do dokonywania czynności materialnych. Jeśli pozwany udzielił dwóch pełnomocnictw wyróżniając wyraźnie ich charakter nie sposób uznać, że jego zamierzeniem było, aby jedno z nich obejmowało także częściowo zakres czynności przypisanych do drugiego z nich. Skoro tak, to nie sposób w realiach przedmiotowego przypadku przyjąć, aby pełnomocnictwo dołączone do sprzeciwu obejmowało materialnoprawne uprawnienie do złożenia oświadczenia o potrąceniu. Natomiast istnienia drugiego z pełnomocnictw pozwany nie wykazał. Nie zostało ono dołączone do sprzeciwu, ani powołane jako dowód – nawet w toku posiedzenia przygotowawczego, w toku którego rzeczoną kwestię roztrząsano i to mimo wyraźnego zaprzeczenia wyrażonego w tym zakresie przez pełnomocnika powoda (pkt II. 2. planu rozprawy). Biorąc to pod uwagę przyjąć trzeba, że pozwany nie wykazał, aby sprzeciw (obejmujący oświadczenie o potrąceniu) został wniesiony przez osobę posiadającą umocowania do reprezentowania pozwanego.

Rekapitulując dotychczasowe rozważania, sprzeciw obejmuje materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w kwocie 41 000,00 zł. Jednakże pozwany nie wykazał, aby autor sprzeciw był uprawniony do złożenia rzeczzonego oświadczenia. Nie zgłosił w tym przedmiocie żadnego wniosku dowodowego (a kwestia ta pozostawała sporna, na co wskazuje treść planu rozprawy). Nadto pełnomocnictwo procesowe dołączone do sprzeciwu ma charakter wyłącznie procesowy. Skoro obok pełnomocnictwa procesowego pełnomocnikowi udzielono także ogólnego pełnomocnictwa materialnoprawnego, to dyrektywa rozszerzającej wykładni pełnomocnictwa procesowego nie może znaleźć zastosowania. Przede wszystkim jednakże pozwany nie podniósł twierdzenia, że umocowany do odebrania oświadczenia był pełnomocnik powoda; dowód w tym przedmiocie także nie został zgłoszony.

Z tych wszystkich względów przyjąć należało, że materialne oświadczenie ujęte w treści sprzeciwu nie wywarło skutku obejmującego wierzytelność dochodzoną przez powoda.

Marginalnie wypada zauważyć, że strona powodowa ma rację także co do meritum sporu. Roszczenie przedstawione do potrącenia w sprzeciwie obejmować miało kwotę 41 000,00 zł, którą pozwany zapłacił podwykonawcy powoda, tj. I.. W ocenie pozwanego, był on wspólnie z powodem solidarnie odpowiedzialny za wynagrodzenie należne I., a odpowiedzialność ta miała wynikać z art. 6471 k.c. Wskutek zapłaty I., pozwany miał subrogować w prawa spleconego wierzyciela na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Rzecz jednak w tym, że aby nabyć wierzytelność poprzez spłatę cudzego długu trzeba być za niego osobiście (lub rzeczowo) odpowiedzialnym. Umowę podwykonawczą powód zawarł zaś z I. w 2018 r. (siłą rzeczy – po zawarciu umowy z powodem). W konsekwencji relewantny w tym względzie pozostaje art. 6471 k.c. w brzmieniu obecnym, nadanym ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. poz. 933 z późn. zm.). Zgodnie zaś z art. 6471 § 4 k.c. zgłoszenie podwykonawcy musi zachować formę pisemną pod rygorem nieważności. Tym samym dla powstania solidarnej odpowiedzialności pozwanego wobec podwykonawcy koniecznym było, aby zgłoszenie podwykonawcy zachowało formę pisemną. **Zgodnie zaś z treścią pisma samego pozwanego z 26 kwietnia**

**2019 r. (k. 89v) zgłoszenie takie nie miało miejsca.** Skoro zaś podwykonawca powoda nie został pozwanemu zgłoszony, nie można mówić o solidarnej odpowiedzialności pozwanego oraz subrogacji w spłaconą na rzecz I. wierzytelność. Tego stanu rzeczy nie zmienia także uprawomocnienia się nakazu zapłaty w sprawie przeciwko pozwanemu z powództwa I.. Z art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c. wynika, że prawomocność materialna nie występuje w relacjach między współuczestnikami sporu występującymi po tej samej stronie procesowej. W razie więc wytoczenia powództwa przeciwko dłużnikom solidarnym, w procesie regresowym między dłużnikami, strony takiego procesu mogą powoływać wszystkie twierdzenia i zarzuty, w tym także te, które nie zostały podniesione względem wierzyciela w prawomocnie rozstrzygniętym procesie. W myśl art. 366 k.p.c. zapadły w sprawie wyrok nie ma powagi rzeczy osądzonej pomiędzy kilkoma osobami występującymi w procesie po jednej stronie. Wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko między tymi samymi stronami, przez co należy rozumieć przeciwstawne strony procesowe, a więc powoda czy powodów z jednej, a pozwanego czy pozwanych z drugiej strony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r. II CZ 158/16). Prawomocna przegrana P&P wobec I. (nawet w procesie, w którym obok P&P pozwany został także W. R.) nie zamyka drogi do powoływania jakichkolwiek twierdzeń w procesie pomiędzy P&P a W. R.. Stąd powód może powoływać się na brak subrogacji na skutek braku solidarnej odpowiedzialności pozwanego, choćby w procesie między pozwanym a podwykonawcą kwestia ta została rozstrzygnięta odmiennie i prawomocnie.

Jak wskazano powyżej, na gruncie aktualnych przepisów procesowych obrona w oparciu o umorzenie na skutek potrącenia dokonać się może wyłącznie w ramach procesowego zarzutu potrącenia. Zgodnie z art. 2031 § 3 k.p.c. zarzut taki podniesiony może być tylko w sformalizowanym piśmie, którego treść musi – *mutatis mutandis* – odpowiadać wymogom formalnym dla pozwu. Z całą pewnością za zarzut potrącenia nie może być uznane jedynie napomknięcie o złożonym oświadczeniu o potrąceniu, bez precyzyjnego oznaczenia zakresu roszczenia, twierdzeń które je uzasadniają oraz daty wymagalności. W treści sprzeciwu pozwany powołał się nie tylko na wierzytelność w kwocie 41 000,00 zł nabytą w drodze subrogacji, ale także na wierzytelność obejmującą kary umowne, które miała zostać potrącona z wierzytelnością powoda. W sprzeciwie nie ujęto jednakże treści, która ujawniałaby, że także ta druga wierzytelność ma stanowić podstawę zarzutu potrącenia (a *contrario* względem wierzytelności obejmującej kwotę wypłaconą podwykonawcy). Dla wyjaśnienia wątpliwości, która wierzytelność w istocie ma stanowić podstawę zarzutu (czy też obie), pozwany został zobowiązany do sprecyzowania stanowiska w tym przedmiocie (k. 93). W odpowiedzi pozwany wyraźnie precyzyjnie opisał, że podstawę zarzutu stanowi roszczenie o zapłatę kwoty 41 000,00 zł wypłaconej podwykonawcy. W piśmie pozwany wyszczególnił fakty, które uzasadniają jego pogląd o istnieniu wierzytelności, podał datę wymagalności roszczenia, informację o braku podjęcia mediacji a nawet przedstawił argumentację prawną odnośnie do materialnoprawnej kwalifikacji zgłoszonej pretensji. ***Pismo pozwanego datowane na 5 października 2020 r. milczy natomiast zupełnie w przedmiocie wierzytelności dotyczącej kary umownej***, co trafnie podniósł pełnomocnik powoda (rozprawa minuta 23:00). W żadnym miejscu pisma pozwany nie wspominał nawet o roszczeniu przedstawionym do potrącenia w dniu 23 października 2019 r. Nie wskazał jego wysokości, daty wymagalności ani twierdzeń, które uzasadniałyby pogląd o jego istnieniu. ***Skoro pozwany – zastępowany przez zawodowego pełnomocnika – w odpowiedzi na wezwanie do sprecyzowania jakie roszczenie stanowi podstawę zarzutu potrącenia przemilczał zupełnie kwestię roszczenia o zapłatę kary umownej, uznać należy, że zarzutu w oparciu o tę wierzytelność pozwany nie podniósł.*** Skoro zaś wyłączoną formą obrony w oparciu o potrącenie jest podniesienie zarzutu procesowego – którego to pozwany nie wyartykułował – kwestia ta uchylała się spod rozpoznania.

Wypada zauważyć, że pozwany konsekwentnie prezentował pogląd, że nie jest zobowiązany zgłosić procesowy zarzut potrącenia w odniesieniu do naliczonych kar umownych, gdyż do potrącenia doszło na skutek oświadczenia złożonego przed procesem. ***W toku rozprawy pełnomocnik pozwanego wprost wskazał, że w tym zakresie „pozwany nie podnosił zarzutu potrącenia” (protokół rozprawy minuta 8.00 – 8.15).*** Nie powielając wywodów przedstawionych powyżej, przypomnieć należy, że zarzut potrącenia obejmuje obronę opartą na materialnoprawnym oświadczeniu o potrąceniu niezależnie od tego, kiedy to oświadczenie zostało przeciwnikowi złożone. Brak zgłoszenia zarzutu potrącenia wyłączał zatem możliwość przyjęcia do rozpoznania twierdzeń pozwanego odnoszących się do istnienia wierzytelności z tytułu naliczonych kar umownych.

Kończąc rozważania wskazać trzeba, że nieskuteczność obrony podjętej przez pozwanego wyłączała konieczność prowadzenia dowodowego. Konstatacja ta była konsekwencją przebiegu posiedzenia przygotowawczego i skutkowałą pominięciem wszystkich osobowych środków dowodowych zgłoszonych przez strony. Wypada zauważyć, że w aktualnym stanie prawnym strony obowiązane są czynnie uczestniczyć w przygotowaniu rozprawy, w szczególności poprzez udział w przygotowaniu planu rozprawy. Strony obecne na posiedzeniu przygotowawczym nie zgłosiły żadnych zastrzeżeń co do treści planu rozprawy, nie wyartykułowały żadnych krytycznych uwag względem treści w nim zapisanych. Nie kwestionowały także rozstrzygnięcia w przedmiocie osobowych wniosków dowodowych, podpisując plan rozprawy bez uwag. Ani do protokołu posiedzenia przygotowawczego, ani do protokołu rozprawy żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Takie postępowanie Sąd uznaje za pełną afirmację podjętych przez Sąd czynności procesowych, w tym w szczególności rozstrzygnięcia w przedmiocie zgłoszonych wniosków dowodowych.

Mając na uwadze, że bezspornie umowa łącząca strony została przez powoda wykonana, a pozwany nie zgłosił skutecznego zarzutu potrącenia, powództwo podlegało uwzględnieniu. Oddaleniu podlegało częściowo roszczenie odsetkowe. Zgodnie z treścią umowy (ust. 6, k. 21) faktury powoda miały być płatne w terminie 14 dni od ich doręczenia pozwanemu. Powód nie powołał twierdzenia w przedmiocie tego, kiedy sporna faktura została pozwanemu doręczona. Niemniej z treści pisma pozwanego z 23 października 2019 r. (k. 37) wynika, że faktura pozwany uznawał wymagalność faktury począwszy od 27 kwietnia 2019 r. Mając to na uwadze, roszczenie odsetkowe uwzględniono częściowo, tj. począwszy od wskazanej daty.

Powodowi przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 424). Powód wykonał bowiem własne zobowiązanie i nie otrzymał zapłaty w umówionym terminie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Powoda uznać należało za stronę wygrywającą proces, uległ on bowiem jedynie w zaniedbywalnej części zgłoszonej pretensji. Na koszty powoda złożyła się opłata w kwocie 2050,00 zł, opłata za czynności pełnomocnika w kwocie 3600,00 zł oraz opłata skarbową za udzielenie pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku zgłoszony przez pozwanego nie został opatrzony oświadczeniem o jego doręczeniu w trybie art. 132 § 1 zd. 1 k.p.c. Zarządzeniem z 4 czerwca 2021 r. pełnomocnik pozwanego został wezwany do usunięcia tego braku formalnego. Zważywszy, że zagadnienie wywołuje liczne kontrowersje wśród zawodowych pełnomocników, wypada rzecz opatrzyć krótkim komentarzem. Sądowi jest oczywiście znane orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej materii, uznaje je jednakże za nieaktualne. Omawianą linię orzeczniczą zapoczątkowała uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r. (III CZP 65/05), zapadła jeszcze na gruncie dawnego art. 4799 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy wywodził, że wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku jest pismem, którego wniesienie służy wyłącznie interesowi jednej ze stron (wnioskodawcy), toteż dla zachowanie interesu procesowego przeciwnika nie jest koniecznym zapoznanie się z jego treścią. Konstatacja ta jest – po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469 z późn. zm.) – nieaktualna. Po wykreśleniu art. 369 § 2 k.p.c. upada przede wszystkim argument, że w postępowaniu cywilnym wniosek o sporządzenie uzasadnienia nie stanowi „zapowiedzi apelacji”. W aktualnym stanie prawnym zgłoszenia takiego wniosku stanowi bezwzględny wymóg dopuszczalności zaskarżenia orzeczenia. Po drugie, wskazać trzeba, że zgłoszenie wniosku o sporządzenie wprost rzutuje na sytuację procesową przeciwnika. Wniosek odwleka bowiem w czasie nastanie stanu prawomocności wyroku (art. 363 § 1 k.p.c.), stan ten z kolei otwiera uprawnienie do zgłoszenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c.). Przedwczesne zgłoszenie wniosku skutkować może dla wierzyciela kosztami, gdyż w świetle nowego art. 77a u.k.s.c. jedynie pierwszy wniosek o wydanie tytułu jest zwolniony od opłaty kancelaryjnej. Co więcej, prawomocność wyroku wprost rzutuje także na rozmiar procesowego roszczenia o zwrot kosztów skoro – zgodnie z nowym art. 98 § 11 k.p.c. – odsetki od tych kosztów przysługują od chwili uprawomocnienia się wyroku. Ujść uwadze nie powinna także postępująca formalizacja czynności zgłoszenia samego wniosku. Nowy art. 328 § 3 k.p.c. wprowadza wymóg precyzyjnego oznaczenia zakresu wniosku poprzez wskazanie, czy uzasadnienie ma dotyczyć całości wniosku czy części, art. 25b ust. 1 u.k.s.c. opłatę stałą od wniosku

a art. 328 § 4 k.p.c. szczególną dla wniosku o uzasadnienie procedurę rektyfikacyjną. Im bardziej sformalizowany pozostaje tryb zgłaszania wniosku o sporządzenie uzasadnienia, tym bardziej zasadny jest udział w postępowaniu prowadzonym w tym zakresie przeciwnika wnioskodawcy. Może on bowiem być zainteresowany – w wypadku zaskarżenia wyroku – zwalczaniem apelacji w oparciu o zarzuty formalne oparte na niedochowaniu przez skarżącego trybu zgłoszenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia. Kluczowe w tym zakresie znaczenie ma art. 328 § 3 k.p.c. Jak wspomniano wyżej, wniosek o sporządzenie uzasadnienia musi określać zakres, wyznaczając tym samym także zakres dopuszczenia wywiedzenia środka zaskarżenia. Jeśli wnioskodawca wystąpi o sporządzenie uzasadnienia jedynie w zakresie niektórych rozstrzygnięć ujętych w wyroku, tylko te rozstrzygnięcia będzie mógł zaskarżyć. Pojawia się zatem pytanie, dlaczego jego przeciwnik miałby zostać pozbawiony prawa dokonania kontroli, czy zakres zaskarżenia wywiedzionej apelacji odpowiada zakresowi zgłoszonego wniosku? Taki jest bowiem skutek uznania, że art. 128 § 1 k.p.c. i w konsekwencji art. 132 § 1 k.p.c. nie obejmuje zakresem hipotezy wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku.

asesor sądowy Radomir Wójcik

W., 22 lipca 2021 r.

W., 22 lipca 2021 r.

## ZARZĄDZENIE

1. Zarządzam doręczyć odpis wyroku wraz z uzasadnieniem pełnomocnikowi powoda adw. M. D. poprzez umieszczenie treści wyroku, uzasadnienia i zarządzenia wykonawczego w Portalu Informacyjnym Sądów Powszechnych apelacji (...);

2. Akta przedstawić z korespondencją albo za 60 dni do uprawomocnienia, wraz z dowodem doręczenia przez PI

asesor sądowy Radomir Wójcik

ODPIS

Sygn. akt XV GC 1504/20

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., 25 maja 2021 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XV Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Radomir Wójcik

Protokolant: Maciej Rembelski

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2021 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **W. R.**

przeciwko **P (...) P spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O.**

o zapłatę

I zasądza od **pozanego P (...) P spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.** na rzecz **powoda W. R.** kwotę 41 000,00 zł (czterdzieści jeden tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od 27 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III zasądza od **pozanego P (...) P spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.** na rzecz **powoda W. R.** kwotę 5667,00 zł (pięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt siedem złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3600,00 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

asesor sądowy Radomir Wójcik

#### POUCZENIE

Powyższe pismo sądowe jest doręczane adwokatowi, radcy prawnemu, rzecznikowi patentowemu lub Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej jedynie poprzez umieszczenie jego treści w portalu informacyjnym –na podstawie art. 15zsz<sup>9</sup> ust. 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r.o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Doręczenie to nie wymaga odrębnego pisma przewodniego.

Nie dotyczy to pism, które podlegają doręczeniu wraz z odpisami pism procesowych stron lub innymi dokumentami nie pochodzącymi od sądu.

Doręczenie pisma adwokatowi, radcy prawnemu, rzecznikowi patentowemu lub Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej za pośrednictwem portalu informacyjnego wywołuje skutki procesowe określone w Kodeksie postępowania cywilnego właściwe dla doręczenia pisma sądowego. Datą doręczenia jest data zapoznania się przez odbiorcę z pismem umieszczonym w portalu informacyjnym. W przypadku braku zapoznania się pismo uznaje się za doręczone po upływie 14 dni od dnia umieszczenia pisma w portalu informacyjnym.